

Amerykański Pinokio

27 września 2024

Wygląda na to, że nos Antony'ego Blinkena, urósł już do tego stopnia, że zaczyna zahaczać o Waszyngton, a może nawet o samą Jerozolimę. Sekretarz stanu USA znalazł się w centrum krytyki po tym, jak ujawniono, że złożył Kongresowi nieprawdziwe informacje na temat blokady pomocy humanitarnej do Strefy Gazy przez Izrael. Z raportu ProPublica wynika, że Blinken zignorował ustalenia ekspertów z własnego departamentu oraz U.S. Agency for International Development (USAID), którzy jasno stwierdzili, że Izrael celowo blokuje dostawy amerykańskiej pomocy humanitarnej. Mimo to, w maju 2024 roku Departament Stanu przedstawił Kongresowi raport, w którym stwierdzono, że Izrael nie blokuje pomocy humanitarnej, co pozwalało na dalsze dostawy broni i wsparcie militarne dla tego kraju.

Zarówno wewnętrzne analizy Departamentu Stanu, jak i raporty organizacji międzynarodowych, takich jak ONZ, jednoznacznie wskazywały, że Izrael prowadzi politykę blokady, która powstrzymuje ponad 80% dostaw żywności i innych kluczowych zasobów humanitarnych do Gazy. Działania te prowadzą do pogłębiającej się katastrofy humanitarnej w regionie, który od lat zmaga się z narastającym kryzysem.

Jedna z urzędniczek Departamentu Stanu, Stacy Gilbert, złożyła rezygnację, wyrażając publicznie swoje oburzenie z powodu treści raportu przedstawionego Kongresowi. Gilbert stwierdziła, że „dowody na to, że Izrael blokuje pomoc humanitarną, są obfite”, a twierdzenie, że jest inaczej, jest „absurdalne i hańbiące”.

W związku z tym pojawiły się liczne apele o dymisję Blinkena. Sam Perlo-Freeman, badacz związany z Stockholm International Peace Research Institute (SIPRI), stwierdził, że Blinken powinien „zrezygnować lub zostać usunięty” ze stanowiska.

Dodał także, że wielu członków Kongresu wolało usłyszeć kłamstwa, ponieważ gdyby Blinken ujawnił prawdę o blokadzie pomocy humanitarnej, to sami mogliby go skrytykować za te niewygodne informacje.

Nihad Awad, szef Rady ds. Amerykańsko-Islamskich Relacji (CAIR), bezpośrednio oskarżył Blinkena o kłamstwa i naruszenie amerykańskiego prawa, które zakazuje dostarczania broni krajom blokującym pomoc humanitarną. Awad powiedział, że „Blinken musi zrezygnować” i że administracja Bidena powinna zostać pociągnięta do odpowiedzialności za swoje działania, które wspierają to, co Awad określił jako ludobójstwo w Gazie.

Tymczasem kryzys humanitarny w Gazie trwa dalej i stale się pogłębia, a działania administracji Bidena spotykają się z narastającą krytyką. Pomimo wezwań do zmiany polityki, administracja wciąż kontynuuje dostawy broni dla Izraela, ignorując naruszenia prawa międzynarodowego i amerykańskich przepisów. Zgodnie z amerykańskim prawem, Stany Zjednoczone nie mogą dostarczać broni krajom, które blokują pomoc humanitarną, a mimo to raport Departamentu Stanu z maja 2024 roku stwierdził, że Izrael nie spełnia tych kryteriów. Bo kiedy fakty kłócą się z interesami strategicznymi naszego „Wielkiego Brata”, prawda często staje się tylko przeszkodą do pominienia – niestety, tym razem kosztem tysięcy ludzkich istnień.

Cała sytuacja stawia pod znakiem zapytania etyczne i prawne podstawy polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych, szczególnie w kontekście konfliktu izraelsko-palestyńskiego. Izrael jest kluczowym sojusznikiem USA w regionie, a amerykańskie wsparcie militarne od lat stanowi fundament relacji między tymi krajami. Jednak ujawnienie manipulacji w raportach do Kongresu i brak reakcji na blokadę humanitarną stawiają obecną administrację USA w trudnej sytuacji – nie tylko na arenie międzynarodowej, ale także w oczach amerykańskiej opinii publicznej. Chociaż pewnie, jak zwykle, wszystkie kłamstwa ujdą na sucho.

Źródło: Trybuna.info